

Sygn. akt I C 846/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Tarnowie, Wydział I Cywilny

w składzie :

**Przewodniczący: SSO Marek Syrek**

Protokolant: st. sekr. sądowy Beata Kapa

po rozpoznaniu w dniu 4 grudnia 2013 r. w Tarnowie

na rozprawie

sprawy z powództwa W. J.

przeciwko Gminie B.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej Gminy B. na rzecz powoda W. J. kwotę 101.385,15 zł (sto jeden tysięcy trzysta osiemdziesiąt pięć złotych 15/100) z ustawowymi odsetkami od 4 kwietnia 2013r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od strony pozwanej Gminy B. na rzecz powoda W. J. kwotę 8.687 zł (osiem tysięcy sześćset osiemdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sygn. akt I C 846/13

## UZASADNIENIE

wyroku z 18 grudnia 2013 r.

Powód W. J. w pozwie skierowanym przeciwko Gminie B. domagał się zasądzenia kwoty 101.385,15 zł z ustawowymi odsetkami od 4 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty. Domagał się również zasądzenia kosztów postępowania.

Uzasadniając żądanie wskazał, iż strona pozwana była inwestorem przedsięwzięcia budowlanego pod nazwą (...). Głównym wykonawcą było (...) SA, natomiast powód był podwykonawcą wykonującym roboty żelbetowe do poziomu 0,00 m. Zgodnie z zawartą umową główny wykonawca zatrzymał 4% wynagrodzenia jako kaucję gwarancyjną. Po ostatecznym zakończeniu budowy powód uzyskał uprawnienie do otrzymania 70% zatrzymanej kaucji. Pomimo wezwania odpowiednia kwota nie została mu przekazana. Powód wystąpił przeciwko (...) SA z odpowiednim powództwem, jednak postępowanie zostało zawieszona z uwagi na upadłość pozwanego. W tej sytuacji powód wezwał o zapłatę kwoty dochodzonej pozwem Gminę B., która ponosi solidarną odpowiedzialność względem podwykonawcy za zapłatę wynagrodzenia. Strona pozwana odmówiła jednak zapłaty.

Strona pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania. Uzasadniając swoje stanowisko wskazała, że uiszczyła całość wynagrodzenia na rzecz (...) SA. Natomiast żądanie powoda zmierza do wyegzekwowania zwrotu kaucji gwarancyjnej, a nie wynagrodzenia. Tymczasem pozwany ponosi odpowiedzialność solidarną względem podwykonawcy jedynie w zakresie zapłaty wynagrodzenia.

Zarzuciła ponadto, że na przeglądach gwarancyjnych stwierdzone zostały wady i usterki, do usunięcia których zobowiązany jest wykonawca, a wobec wykonawcy podwykonawca. Usterki te do chwili obecnej nie zostały usunięte, stąd strona pozwana zmuszona została do wykorzystania udzielonej gwarancji. Okoliczność powyższa powoduje wygaśnięcie roszczenia powoda wobec potrącenia.

Niesporne pomiędzy stronami było, iż inwestor – Gmina B. – dokonała odbioru końcowego całej inwestycji i uzyskała pozwolenie na użytkowanie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 6 maja 2009 r. Gmina B. zawarła z (...) SA w K. umowę o roboty budowlane, której przedmiotem była budowa (...). Zabezpieczeniem należytego wykonania umowy była gwarancja ubezpieczeniowa (§ 11 umowy).

(dowód: umowa z 6 maja 2009 r. – k.95-103).

W dniu 30 lipca 2009 r. (...) SA zawarł z powodem W. J. umowę o roboty budowlane, na mocy której powód zobowiązał się do wykonania kompletu robót żelbetowych i murowych bliżej opisanych w opracowaniu (...) w ramach budowy (...). Wysokość wynagrodzenia ustalono na 2.210.000 zł netto. Strony postanowiły ponadto, że w celu zabezpieczenia należytego wykonania umowy oraz roszczeń wynikających z rękojmi za wady i gwarancji jakości zleceniodawca zatrzyma z faktur wykonawcy 4 % sumy zafakturowanych kwot brutto. Zwrot 70 % zatrzymanej kaucji gwarancyjnej miał nastąpić na pisemny wniosek wykonawcy złożony po bezusterkowym odbiorze obiektu przez inwestora, uzyskaniu pozwolenia na użytkowanie inwestycji i zwrocie kaucji przez inwestora na rzecz zleceniodawcy, w terminie 30 dni od daty otrzymania wniosku.

Do umowy podpisano kilka aneksów rozszerzających zakres prac i przewidujących dodatkowe wynagrodzenie za te prace.

Na powierzenie wykonania prac podwykonawcy Gmina B. wyrażała zgodę.

(dowód: umowa z 30 lipca 2009 r. – k. 9 – 27,

korrespondencja pomiędzy (...) SA a Gminą B. – k. 104 – 122).

Przedsiębiorstwo (...) SA w korespondencji z powodem przyznało, że tytułem kaucji gwarancyjnej zatrzymano łącznie kwotę 144.836 zł.

Powód wezwał (...) SA w piśmie doręczonym 21 października 2011 r. do zapłaty kwoty 101.385,15 zł stanowiącej 70% zatrzymanej kaucji gwarancyjnej. Następnie wytoczył powództwo o zapłatę tej kwoty. Postępowanie zostało zawieszona z uwagi na upadłość głównego wykonawcy.

(dowód: potwierdzenie salda – k. 35-36

wezwanie do zapłaty – k. 37,

postanowienie z 23 stycznia 2013 r. – k. 33).

W piśmie z 22 marca 2013 r. powód wezwał stronę pozwaną do zapłaty kwoty 101.386 zł. Strona pozwana odmówiła wypłaty tej kwoty.

(dowód: korespondencja pomiędzy stronami – k. 133-136).

W trakcie przeglądów technicznych w dniach 25 kwietnia 2013 r. i 29 sierpnia 2013 r. stwierdzono wady w obiekcie budowlanym i strona pozwana w dniu 10 października 2013 r. wystąpiła do (...) SA o zapłatę kwoty 139.368,34 zł z

gwarancji ubezpieczeniowej udzielonej (...) SA na zabezpieczenie należytego wykonania umowy o roboty budowlane z 6 maja 2009 r.

(dowód: protokoły z przeglądu – k. 139-140,

pismo strony pozwanej do (...) SA – k. 137).

Powyższych ustaleń Sąd dokonał na podstawie powołanych wyżej dokumentów. Nie budzą one wątpliwości Sądu, nie były również kwestionowane przez żadną ze stron.

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo jest uzasadnione. Zgodnie bowiem z art. 647<sup>1</sup> § 5 kc zawierający umowę z podwykonawcą oraz inwestor i wykonawca ponoszą solidarną odpowiedzialność za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę. Do zaistnienia takiej odpowiedzialności konieczne jest, aby umowa pomiędzy generalnym wykonawcą a podwykonawcą zawarta została na piśmie i aby na zawarcie takiej umowy inwestor wyraził zgodę (§ 2 i 4 cytowanego przepisu). W sprawie niniejszej nie ujawniły się co do tych kwestii żadne kontrowersje.

Dlatego też dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy konieczne było ustalenie jedynie trojkiego rodzaju okoliczności. Pierwszą kwestią wymagającą analizy było ustalenie, czy roszczenie zgłoszone przez powoda obejmuje wynagrodzenie za wykonane roboty budowlane w rozumieniu cytowanego wyżej przepisu. W razie pozytywnej odpowiedzi na powyższe pytanie konieczne było ustalenie, czy zostały spełnione przesłanki, od których - zgodnie z umową łączącą powoda z generalnym wykonawcą – uzależniony był zwrot 70 % kaucji gwarancyjnej i jaka jest wysokość tej kwoty. Wreszcie – niezbędne było ustalenie, czy nie wystąpiły okoliczności, które niweczyłyby uprawnienie powoda do otrzymania części zatrzymanej kaucji gwarancyjnej.

Przechodząc do analizy pierwszej z wymienionych wyżej kwestii wskazać należy, że w ocenie Sądu roszczenie powoda jest objęte dyspozycją art. 647<sup>1</sup> § 5 kc. Innymi słowy dochodzona przez powoda kwota stanowi część należnego mu wynagrodzenia z tytułu wykonanych prac budowlanych. Do wniosku tego rodzaju prowadzi analiza zapisów umowy z 30 lipca 2009 r. Wysokość i sposób wypłaty wynagrodzenia podwykonawcy zostały uregulowane w § 6 i 7 tej umowy. Wynika z nich, że wynagrodzenie zostanie zapłacone na podstawie faktur wystawianych przez podwykonawcę (częściowych i końcowej), przy czym z każdej z nich zostanie zatrzymane 4 % należnej kwoty brutto tytułem zabezpieczenia należytego wykonania umowy. Koresponduje z tymi zapisami regulacja zawarta w § 9 ust. 1 umowy, gdzie strony postanowiły, że „w celu zabezpieczenia należytego wykonania umowy (...) zleceniodawca zatrzyma z faktur wykonawcy 4 % sumy zafakturowanych kwot brutto”. Z regulacji tych wynika więc jednoznacznie, że kaucja gwarancyjna stanowi część wynagrodzenia powoda. Różni się od pozostałej części wynagrodzenia tylko tym, iż podlega wypłacie w terminie późniejszym i jej wypłata została uzależniona od warunków opisanych w § 9 ust. 2 i 3 umowy. Nie można więc podzielić poglądu strony pozwanej, jakoby kaucja gwarancyjna nie stanowiła części wynagrodzenia, a tym samym nie była objęta wskazaną wyżej regulacją kodeksu cywilnego. Dodać należy, iż w orzecznictwie Sądu Najwyższego także wyrażono pogląd o uznaniu zatrzymanej kaucji gwarancyjnej za część wynagrodzenia należnego wykonawcy (por. w tym względzie postanowienie Sądu Najwyższego z 17 grudnia 2008 r. V CSK 316/08, Lex Polonica nr 2013566).

Uznanie, iż w sprawie niniejszej powód dochodzi części wynagrodzenia nakazuje przejście do drugiej przesłanki, od której uzależnione jest uwzględnienie powództwa, a więc spełnienia warunków wypłaty 70 % kaucji gwarancyjnej stosownie do postanowień umowy łączącej podwykonawcę z generalnym wykonawcą. I tak na podstawie § 9 ust. 2 umowy można ustalić, że wypłata tej części kaucji gwarancyjnej została uzależniona od:

- bezusterkowego odbioru obiektu przez inwestora,
- uzyskania pozwolenia na użytkowanie inwestycji,

- zwrotu kaucji przez inwestora na rzecz głównego wykonawcy,
- złożenia odpowiedniego wniosku przez podwykonawcę.

W toku postępowania ustalono, że Gmina B. uzyskała pozwolenie na użytkowanie obiektu. Przyjąć należy, że wcześniej dokonała odbioru tego obiektu. Zastrzeżenia co do jakości robót pojawiły się bowiem dopiero w 2013 r, a strona pozwana nie powoływała się na jakiegokolwiek wady, które miałyby zostać ujawnione przy odbiorze.

Nie został spełniony trzeci warunek, tj. zwrot kaucji przez inwestora na rzecz głównego wykonawcy. Przyjąć jednak należy, że nie będzie on miał zastosowania w analizowanym stanie faktycznym, bowiem inwestor nie pobrał od generalnego wykonawcy takiej kaucji. Jak już wyżej wspomniano jedynym sposobem zabezpieczenia właściwego wykonania umowy zawartej pomiędzy (...) SA a Gminą B. była gwarancja ubezpieczeniowa.

Spełniony został za to ostatni warunek, tj. złożenie wniosku przez powoda, co nastąpiło w piśmie z 18 października 2011 r.

Powyższe okoliczności wskazują, że powód uzyskał uprawnienie do otrzymania kwoty stanowiącej 70 % zatrzymanej kaucji gwarancyjnej. Wysokość tej kwoty ustalono na podstawie dokumentu w postaci „potwierdzenie salda”, który nie został skutecznie zakwestionowany przez stronę pozwaną.

Pozostaje do rozważenia, czy stronie pozwanej przysługują jakiegokolwiek zarzuty, które niweczyłyby uprawnienie powoda do uzyskania części kaucji gwarancyjnej. Odpowiedź na to pytanie musi być negatywna.

W szczególności nie zwalnia z odpowiedzialności stronę pozwaną fakt, że uiszczała na rzecz (...) SA pełną kwotę wynagrodzenia (tak: Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z 12 kwietnia 2013 r. I ACa 314/13, Lex nr 1322896). Z istoty odpowiedzialności solidarnej wynika, że aż do zupełnego zaspokojenia wierzyciela wszyscy dłużnicy solidarni pozostają zobowiązani (art. 366 § 2 kc).

Także zarzuty pozwanego co do jakości wykonanych prac uznane muszą zostać za pozbawione znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Inwestor ponoszący solidarną odpowiedzialność względem podwykonawcy może bowiem podnosić przeciwko niemu jedynie zarzuty przysługujące mu osobiście względem niego oraz zarzuty wynikające z umowy łączącej wykonawcę z podwykonawcą (por. uzasadnienie wskazanego wyżej wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu). Nie budzi wątpliwości kwestia, że pomiędzy powodem a stroną pozwaną nie istnieje stosunek prawny, z którego wynikałaby możliwość podniesienia zarzutów bezpośrednio przysługujących Gminie B. względem powoda. Co do zarzutów, które mogłyby opierać się na zapisach umowy zawartej pomiędzy powodem a (...) SA wskazać należy, że zastosowanie znajduje tu jedynie regulacja zawarta w § 9 ust. 2 umowy i – jak wyżej wspomniano – przesłanki zwrotu części kaucji gwarancyjnej zostały już spełnione. Dodać należy, że odpowiedzialność inwestora względem podwykonawcy wynika z ustawy i ma charakter gwarancyjny, a jej ramy określa umowa zawarta pomiędzy wykonawcą a podwykonawcą, a nie zakres odpowiedzialności inwestora wobec wykonawcy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 13 sierpnia 2013 r. I ACa 286/13, Lex nr 1363282).

Natomiast wady ujawnione w okresie gwarancyjnym – co było przedmiotem zarzutu ze strony pozwanej – ewentualnie mogą mieć znaczenie przy analizie kwestii wypłaty pozostałej części kaucji gwarancyjnej (30 %), co zostało uregulowane w § 9 ust. 3 umowy. Nie jest to jednak przedmiotem niniejszego postępowania.

W tej sytuacji stwierdzić należy, że powództwo jest uzasadnione w całości, także w zakresie odsetek, gdyż strona pozwana została wezwana do spełnienia świadczenia jeszcze w piśmie z 22 marca 2013 r, a świadczenie powinno zostać spełnione niezwłocznie.

Z powyższych względów należało orzec jak w sentencji na mocy powołanego wyżej przepisu prawa.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 § 1 kpc. Na koszty te składa się opłata od pozwu w kwocie 5070 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w łącznej kwocie 3617 zł.